

# Warszawa zawsze ofiarna Przemiany w Gdańsku

Ponad 200 milionów złotych  
subskrybowano na P. O. P.

Kiedy w ostatnich dziesiątkach lat 18-ego stulecia chyła się do upadku dawna Rzeczpospolita weszła na drogę odrodzenia politycznego, społecznego i kulturalnego, stanęły przed nią dwa najpilniejsze zadania: zorganizowanie wielkiej nowoczesnej armii i zdobycie niezbędnych środków finansowych. Jedno i drugie stało się największą troską.

W 1788 r. Sejm uchwalił podniesienie stanu wojska do 100.000 liczbą na owe czasy bardzo znacznej. Skarb jednak nie mógł ze swych normalnych dochodów poddać nowemu obciążeniu. Zanim można było przystąpić do reorganizacji systemu podatkowego, trzeba się było uciec narazie do źródła nadzwyczajnego, t. j. do ofiarności publicznej.

Dnia 17 grudnia 1788 r. Sejm uchwala ustawę o „dobrowolnej ofierze na nagłące potrzeby Ojczyzny” i w ciągu krótkiego czasu uzyskuje z tego źródła przeszło 800.000 ówczesnych złotych polskich, sumę na owe czasy bardzo poważną.

Znaczną część tej sumy ofiarowało mieszczaństwo warszawskie. Walczący wtedy z zapalem o zdobycie pełnych praw politycznych mieszkańcy Warszawy pragnęli zadokumentować tym żywym udziałem w akcji zbiorkowej, że, domagając się równych praw obywatelskich, potrafili wypełnić i związane z nimi obowiązki.

Nowa fala ofiarności ludności warszawskiej na cele obrony kraju zaczyna się podczas wojny z Rosją

w 1792 r. Na liście ofiarodawców znajdujemy przedstawicieli wszystkich niemal grup mieszkańców stolicy. „Kosiński, cukiernik teatralny” daje 200 złp. „Towarzysze drukarni Gazety Narodowej” — 180 złp., „Bogusławski Wojciech, antreprenier Teatru Polskiego z re prezentacji” — zł. 932, 25, „Młodzież Szkół Akademickich warszawskich” — 500 zł. itd. itd.

Powszechnie znany jest zbrojny udział ludu warszawskiego w następnej fazie walk o niepodległość w powstaniu Kościuszkowskim (1794 r.). Mniej pamięta się o materialnym, pieniężnym wysiłku ludności stolicy.

Ofiarności Warszawy na wojsko insurekcyjne osiągnęła wtedy poziom dotąd w dziejach miasta nie notowany. Składki warszawskie pokryły niewątpliwie bardzo znaczną część owego półtora miliona mniej więcej złotych (ówczesnych!), które społeczeństwo dało dobrowolnie Kościuszce. Cyfra ta obejmuje tylko dary w gotówce, a nie uwzględnia jeszcze większej sumy darów w naturze.

Na liście ofiarodawców z czasów powstania znajdujemy znowu — zgodnie z demokratycznym ludowym charakterem insurekcji — przedstawicieli wszystkich grup społecznych; spotykamy datki od najmniejszych do największych. Kapitała warszawska daje 6.000 złp., „NN. obywatel beziemienny znacznie urodzony, czuły nad losem ojczyzny” składa 50.000 złp., obok tego „NN. pewny ubogi” przy nosi 60 złp., Szpilowski architekt — 200 złp. itd. itd.

I dzisiaj także, jak dawniej, jak zawsze ludność Warszawy przodować będzie w ofiarności dla Ojczyzny, subskrybując Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Według prowizorycznych obliczeń, ogólna suma subskrybowanych pieniędzy na pożyczkę obrony przeciwlotniczej przekroczyła 200 milionów złotych.

Kor. własna ABC.

W Gdańsku dają się zauważyć ciekawe zmiany w całokształcie życia politycznego. Z jednej strony prasa partii narodowo-socjalistycznej przeprowadza bardzo silną propagandę hitlerowską, a z drugiej strony ludność niemiecka z coraz większą rezerwą odnosi się do przedsięwzięć narządów

socjalistów. Przyczyniają się do tego niewątpliwie duże ograniczenia gospodarcze, jak i uruchomienie całego aparatu szyszan w stosunku do Niemców-mieszkańców Gdańska, próbujących zachować niezależne oblicze polityczne.

Ostatnio nawet słynny A. Greiser prezydent Senatu w wywia-

dzie, udzielonym angielskiemu piśmie „Daily Telegraph” bardzo krytycznie odnosi się do możliwości zajęcia Gdańska przez Rzeszę, uważając fakt taki za szkodliwy dla interesów Gdańska.

P. Greiser mówi tak:

„Uważam za wysoce nieprawdopodobne, by wojska niemieckie miały wkroczyć do Gdańska. Stanowisko Gdańska jest całkiem inne, aniżeli Kłajpedy. Mamy u siebie własne rządy ludności, będącej w 90 procentach niemiecką. Gdańszczanie są pełnym sercem Niemcami ale jedzą chleb, który pochodzi z Polski.

Niemiecki entuzjazm większości gdańszczan kończy się na wy-wieszaniu swastyki przy różnych okazjach. Pragnieniem przeważającej liczby mieszkańców jest pozostać bez wątpienia obywatelami „Wolnego Miasta” i nie być wcielonymi ani do Rzeszy Niemieckiej ani do Polski. Wyjątkiem są tylko tacy karierowicze, którzy spodziewają się posad w hitlerowskiej administracji.”

Widać wyraźnie, że Gdańszczanie nie mają wielkiej ochoty do zamiany masła na armaty i na parówki z grochu. Nie trzeba się i temu bardzo dziwić, boć niktogo nie może perspektywę wy-czekiwania w ogonkach po to, by otrzymać kawałek jakiegoś ersatzu — produktu. Oziębłość zatem wytłumaczona.

Jednak poza przejawami pewnej oziębłości notujemy ostatnio bardzo zdecydowane wystąpienie antyhitlerowskie, którym szczerze i głośnie przewodzi tajna radiostacja, nadająca codziennie komunikaty o g. 21-ej. Stacja ta nosi charakterystyczną nazwę „stacja wolności Gdańska”. Pracuje ona na fal 29,8 i uwzględnia dokładnie, bez cenzury urzędowej, uzależnionej od partii narodowo-socjalistycznej, wszystkie sprawy gdańskie. Działalność tej radiostacji spotkała się z bardzo przychylnym ustosunkowaniem u mieszkańców Gdańska, którzy coraz dotkliwiej odczuwają na swojej kieszeni działalność partii narodowo - socjalistycznej.

Stosunek Gdańszczan do hitlerizmu ulega coraz większemu ochłodzeniu, szczególnie teraz, kiedy w najbliższych dniach ogłoszone będą nowe ustawy, które mają upodobnić i przystosować życie gospodarcze i wewnętrzne Gdańska do Rzeszy Niemieckiej. Projekty te wywołują duże zastrzeżenia u Gdańszczan, którzy już teraz ponoszą bardzo duże świadczenia, sięgające nawet tygodniowych zarobków, na rzecz rzec „Deutsches Arbeitsfrontu”. Nie też dziwnego, że notujemy w konsekwencji osłabienia związków Gdańszczan z partią hitlerowską masowe wystąpienia z partii.

Partia jednak broni się przed tymi wystąpieniami represjami urzędowymi. W roku bieżącym represjom tym podległo już około 500 osób. Przebywają one bądź w więzieniach, bądź też w obozach odosobnienia. Represje te jednak powodują wzmocnienie sił opozycji, dowodzą bowiem jedynie bezsilności partii, która musi uciekać się w braku skuteczniejszych do tego rodzaju argumentów. Szyskan i represje nie pomagają. Cenzura także nie na wiele się przysądza, bo kto chce się prawdy dowiedzieć, nie sięga po konfiskowane pisma, a codziennie o godz. 21 nastawia radio na falę 29,8.

Nie pomaga nic. Opozycja wzrasta, wzrasta ciągle.

L. M.

## „Pokojowe” żądania Niemiec i gwarancje na pół pokolenia Smieszne plany i zawiedzione nadzieje

(lub.) Niezwykle trafne uwagi o powodach, jakie skłoniły Mussoliniego do zajęcia Albanii, przytacza p. J. R. w artykule p. t. „Włosi w Albanii”, zamieszczonym w „Małym Dzienniku”. Autor stwierdza, że Włosi nie nie zyskali na zajęciu Albanii, gdyż dzięki dotychczasowej pokojowej polityce uzyskali w tym małym kraju wyjątkowość wpływów. Co więc skłoniło wodza Italii do tak nieobmyślanego kroku?

„Rządy dyktatorskie — wbrew pozorom — muszą liczyć się z opinią swoich narodów, częstokroć bardziej nawet, aniżeli rządy t. zw. „demokratyczne”. Społeczeństwo włoskie oka-

zywało ostatnio wyraźne niezadowolenie z polityki „osi Berlin” — Rzym”, która tyle zysków dawała Niemcom, a Włochom przynosiła dotąd same tylko straty. Mussolini uznał więc za konieczne pochwalić się uzyskaniem jakiegoś odszkodowania, ponieważ zaś Francja, nie lekając się pogrozek, na żadne, nawet pozorne ustępstwa zgodzić się nie chciała, postanowił poszukać efektywnej zdobyczy przez przyłączenie do Włoch Albanii.

Przyszłość okaże, jaką za efekt ten będzie musiał zapłacić cenę...”

### Odnaczenie

Za pracę na polu zawodowym i społecznym p. Franciszek Nechwilla odznaczony został złotym Krzyżem Zasługi.

## Ku czci św. Andrzeja Boboli uroczystości w Gdyni

W dniach od 13 do 16 kwietnia r. b. odbywają się w Gdyni uroczystości ku czci Patrona Polski św. Andrzeja Boboli. Podczas uroczystości relikwie świętego zo-

staną przeniesione do kaplicy OO. Jezuitów. W kaplicy tej nastąpi również odsłonięcie obrazu Świętego.

## Niemiec przemysłnik skazany na więzienie

Sąd Okręgowy w Lesznie rozpatrywał sprawę Jerzego Vettera i matki jego Vally, oskarżonych o przemyt pieniędzy polskich do Rzeszy.

Straż graniczna, która od dłuższego już czasu podejrzewała ich o przemyt, aresztowała swego czasu Vettera i znalazła przy nim w czasie rewizji 400 guldenu, 20 dolarów amerykańskich, 5 funtów szterlingów, 260 złotych w złocie, 9.000 zł. i 3.000 marek niemieckich. Stwierdzono w toku śledztwa, że Vetter, który mieszka stale w Sopotach przemycił ogółem 63.000 zł.

Vettera skazano na 10 miesięcy więzienia i 5.000 zł. grzywny, zaś jego matkę na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem na 4 lata i 1.000 zł. grzywny. Poza tym orzeczono konfiskatę znalezionych pieniędzy.

Vettera aresztowano niezwłocznie po ogłoszeniu wyroku.

Stwierdzono w toku śledztwa, że Vetter, który mieszka stale w Sopotach przemycił ogółem 63.000 zł.

Vettera skazano na 10 miesięcy więzienia i 5.000 zł. grzywny, zaś jego matkę na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem na 4 lata i 1.000 zł. grzywny. Poza tym orzeczono konfiskatę znalezionych pieniędzy.

Vettera aresztowano niezwłocznie po ogłoszeniu wyroku.

## Coraz częstsze wypadki w kopalniach śląskich

Kopalnia „Paweł” w Chebziu stała się terenem nieszcześliwego wypadku, któremu uległ górnik Paweł Langer. Wskutek wstrząsu podziemnego Langer uderzony został stępem w głowę tak silnie, że doznał złamania

podstawy czaszki. Śmierć górnika nastąpiła natychmiast.

W kopalni „Anna” w Pszowie, bryła węgla, spadając ze stropu, zmiażdżyła górnikowi Anzelmowi Rytmannowi obie nogi. Rytmanna odwieziono do szpitala Spółki Brackiej w Rydułtowach.

## Odciał siostrze rękę w czasie zabawy

U robotnika Gwileckiego w Mogilnie bawiło się dwoje dzieci siostrę. Dziewczynka podsypywała bratu piasek pod siekiere i wysunęła rękę tak daleko, że chłopiec

uderzył z całym rozmachem siekierą w rękę i odciał jej całą dłoń. Dziewczynkę odwieziono do szpitala, gdzie dokonano natychmiastowej amputacji ręki.

## Trzy wydziały utworzono Na Akademii Wychowania Fizycznego im. Marsz. J. Piłsudskiego

Ogłoszony został statut Akademii Wychowania Fizycznego im. Marsz. J. Piłsudskiego. Na Akademii utworzone zostają trzy wydziały: studium akademickie, kursy: wojskowy i sportowy.

Nauka na studium akademickim trwać będzie trzy lata, przy czym

program wykładów obejmuje szereg przedmiotów ogólnych. Po ukończeniu studium absolwenci składać będą egzamin końcowy i otrzymają specjalne świadectwa ukończenia Akademii. Nadzór nad Akademią sprawować będzie Minister Spraw Wojskowych, przez swego delegata.

## Dar Pomorza jedzie do Litwy

W bieżącym sezonie letnim statek Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza” odbędzie kilka dłuższych podróży ćwiczebnych po Bałtyku, przy czym po-

ra pierwszy zawinie do portu litewskiego u ujścia rzeki Świętej. W drodze powrotnej „Dar Pomorza” zawinie do Libawy, Tallina i Helsinek.

## Norma dzienna dla każdego kawa z ciastkiem u Bliklego

## RADIO

**PIĄTEK, 14. 4.**  
8.30 Płód. Kiedy ranne wstają zorze”. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Nieznani pieśniarze (płyty). 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Zagadki muzyczne”. 15.20 Sport. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. ork. pułku „Dzieli Bydgoskie”. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chórami. 16.35 „Tradycyjne polonezy”. 17.05 „Droga w dawnej Polsce” — pogadanka. 17.20 Koncert kwartetu smykowego. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Radziwiłł w gościnie” — słuchowisko. 19.15 „Budujemy silne lotnictwo”. 19.35 Kapela Ludowa Dzierżanowskiego. 20.25 Dziennik. Sport. 21.00 „Ostatnia podróż małego Kazia” — epizod z opowiadania Iwaszkiewicza. 21.20 Koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonii Warsz. 22.10 Płyta za płytą. 22.55 Przegląd prasy. 23.05 Dziennik.

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**  
16.35 Tradycyjne polonezy. 18.30 „Radziwiłł w gościnie” — słuchowisko. 19.15 Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego i Kwartet Ludowy Alojzego Zaremby. 21.20 XVII Festiwal Międzynar. Tow. Muzyki Współczesnej — koncert symfoniczny.

**WARSZAWA II.**  
14.00 Trio P. R. 15.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 16.00 Recital organowy W. Widomskiego. 16.40 Sport. 16.45 Pare taneczna. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Pogawędka gospodarska. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka lekka i taneczna. 20.05 Koncert symfoniczny. 21.05 Edward Grieg: Sonata na wiolonczelę i fortepian. 21.35 Kwadrans autorski Janusza Minkiewicza. 21.30 Muzyka lekka (płyty). 22.10 Koncert popularny z płyt. 23.10 „Fred Astaire” — audycja Podhorskiego-Okołów.

**STACJE KRÓTKOFALOWE**  
20.00 Dziennik. 20.15 Koncert Cywińskiej, Szalewskiego i Szamotulskiej.

**STACJA KRÓTKOFALOWE**  
24.00 Zapowiedź stacji. 0.5 Koncert orkiestry. 0.25 „Uczmy się polskiej piosenki!”.

**SOBOTA, 15 KWIETNIA**  
6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Duety instrumentalne (płyty). 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Jak Barbara plekła wielkanocne baby” — słuchowisko. 15.30 Muzyka obiadowa. Rozgłosni Kałowieckiej. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Krynka literacka. 16.35 Recital śpiewaczy S. Zawadzkiej. 17.10 „Wspomnienia solistów” — felieton. 17.25 Koncert solistów (z Łodzi) Piotrowski, Nagajewski. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 „Budujemy silne lotnictwo”. 19.35 Koncert rozrywkowy. 20.25 Dziennik. Wiadomości sportowe. 21.00 „10 lat przebojów” — audycja muzyczna. 22.00 Muzyka taneczna. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**  
16.35 Recital śpiewaczy Stani Zawadzkiej. 17.25 Koncert solistów. 21.00 „10 lat przebojów” — audycja muzyczna z Brukseli.

**WARSZAWA II**  
14.00 Utwory Schumanna (płyty). 15.00 Sport. 15.05 Pare informacja. 15.10 Koncert solistów: Zarycka i Kowalski. 15.45 Życie kulturalne stolicy. 16.00 Muzyka taneczna (płyty). 17.30 Gustaw Mahler: II Symfonia c-moll (płyty). 21.05 Na altówce gra H. Trzosek. 21.20 Transmisja z Konserwatorium. 22.00 Muzyka kameralna Brahmsa (płyty). 23.00 Śpiewają: Ola Obarska i Jerzy Ławina. 23.30 Recital fortepianowy Lecha Miklaszewskiego.

**STACJE KRÓTKOFALOWE**  
20.00 Dziennik. 20.20 Muzyka ludowa. 20.25 „Twórczość Henryka Sienkiewicza”.

**STACJA KRÓTKOFALOWE**  
0.05 „Możaki muzyczna” w opracowaniu Dziegilewskiego. 1.05 Kwartet Ludowy Zaremby. 1.30 „Twórczość Henryka Sienkiewicza”. 2.00 Pogadanka aktualna. 2.10 Polska Kapela Ludowa Dzierżanowskiego.

## NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

### GIEŁDA PIENIEŻNA

Dewizy: Amsterdam 282.10; Bruksela 89.40; Helsinki 10.99; Londyn 24.90; Mediolan 27.98; Nowy Jork 5.31 i jedna czwarta; Nowy Jork (kabel) 5.31 i trzy czwarte; Paryż 14.10; Sztokholm 128.62; Zurych 119.20.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 87.50; II em. 86.50; 3 proc. prem. inwestycyjna seria I em. 96.00; II em. 89.00; dolarówka 41.50; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 64.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 63.75; 5 proc. konwersyjna (drobne) 64.15.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 62.25; 5 proc. Warszawa 74.00; 5 proc. Warszawa (1933 r.) 70.00; (1.900 zł.) 70.50; 5 proc. Lublina 62.00; 5 proc. Lublina (1933 r.) 50.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 63.50 (r. 1935) 61.00; 5 proc. Częstochowy r. 1933 60.00.

Akcie: Bank Polski 124.00; Warsz.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenna jednolita 21.25 — 21.75; żyto 15.00 — 15.50; jęczmień 18.75 — 19.00; owies 17.00 — 17.50; gryka 21.75 — 22.25; rzepak oz. 57.00 — 58.00; wyka 23.50 — 24.50; groch polny 25.00 — 27.00; konieczyna b. 310 — 330; mąka pszenna gat. I 35.50 — 38.50; gat. II 30.50 — 32.00; żytnia gat. I 24.50 — 25.00; żytnia razowa 19.50 — 20.00; otreby pszenne grubsze 13.75 — 14.25; średnie 13.00 — 13.50; mąłkie 13.00 — 13.50; makuchy lniane 24.50 — 25.00; makuchy rzepakowe 13.50 — 14.00; rżma pras, żytnia 4.25 — 4.75; siano prasowane 8.75 — 9.25.